

# Żbikowska, Izabela

---

## "Imagination", Almanach 1986-1993 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 40/1, 188-191

---

1995

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



w książce. Umożliwiłoby to także korzystanie z publikacji niejako „od tyłu”, czyli odszukiwanie, czy w danym rękopisie są zarejestrowane kolofony, wychodząc od sygnatury.

Rozpoczęta seria pozwala mieć nadzieję, że jeśli znajdą się fundusze na jej kontynuację, badania kultury piśmienniczej Polski wieków średnich będzie można prowadzić w oparciu o dużo pełniejszą podstawę źródłową.

Jacek Soszyński  
(Warszawa)

”IMAGINATION”. *Almanach 1986-1993*; Akademische Druck-u. Verlagsanstalt. 72 s.

W 1986 roku ukazał się pierwszy zeszyt austriackiego czasopisma IMAGINATION, adresowanego do miłośników ksiąg rękopiśmiennych. Czasopismo przygotowywane jest i drukowane w wydawnictwie ADEVA (Akademische Druck-u. Verlagsanstalt Dr. Paul Struzl) w Grazu, znanym z pierwszorzędných edycji faksymile wielu skarbów rękopiśmiennictwa. Właśnie problematyce faksymile poświęcony został *Almanach 1986-93*, wydany w ubiegłym roku dla upamiętnienia wielkiego przedsięwzięcia edytorskiego, jakim było przygotowanie przez Akademische Druck-u. Verlagsanstalt kopii pierwszej niemieckojęzycznej biblii ilustrowanej, tzw. *Biblii Wacława*, pochodzącej z lat 1389-1400.

U progu XXI wieku nowoczesne techniki stosowane w poligrafii otwierają przed faksymile nowy rozdział. Autorzy artykułów zamieszczonych w *Almanachu* próbują nam przybliżyć ów świat niezwykle kopii w rzeczowych, pisanych ze znanstwem i gawędziarską swadą tekstach, a towarzyszące im wspaniałe reprodukcje iluminacji średniowiecznych są prawdziwą reklamą wydawnictw prezentowanych w czasopiśmie.

Motywnym przewodnikiem *Almanachu* jest *Biblia Wacława*, której poświęcono tu dwa obszernie artykuły i kilka mniejszych notatek. Pierwszy z tekstów, *Unternehmen Wenzelsbibel*, pióra Manfreda Kramera, przedstawia etapy realizacji faksymile *Biblii* oraz związane z nią problemy techniczne. Pomysł włączenia *Biblii Wacława* do wydawanej przez ADEVA od 1960 roku serii „Codices Selecti” narodził się pod koniec lat 60-tych. Objętość oryginału – sześć 400-stronicowych kodeksów – stawiała przed twórcami jego kopii wielkie wymagania, przede wszystkim natury technicznej. Poważnym problemem był dobór właściwego papieru, od którego zależała nie tylko szata zewnętrzna przygotowywanego faksymile, ale i jego trwałość. Wyzwaniem było również odtworzenie oryginalnej palety barw i opanowanie reprodukcji błękitu, który nastęrczał szczególne trudności.

W 1981 roku ukazał się pierwszy wolumen faksymile *Biblii Waclawa*, zawierający księgi *Genesis* i *Exodus*, a 7 lat później gotowy był już cały, ośmiotomowy zbiór. Dziś kopia „pięknej złotej Biblii” cieszy nie tylko wydawnictwo ADEVA, dumne ze swej pracy, lecz przede wszystkim germanistów, dla których ten wspałały dokument historyczny może stać się wreszcie materiałem badawczym. Do tej pory prace naukowców nad *Biblią Waclawa* były praktycznie niemożliwe, prawdopodobnie właśnie dlatego jest ona tak mało znana, choć przepychem nie ustępuje innym skarbowi rękopiśmiennictwa, *Księdze z Kells* czy *Godzinkom księcia Berry*. Opracowanie naukowe *Biblii Waclawa* ma stanowić ukoronowanie dzieła podjętego przez wydawnictwo ADEVA.

Autorem artykułu *König Wenzels Bademädchen*, drugiego z tekstów związanych z *Biblią Waclawa*, jest redaktor naczelny „Imagination”, Norbert Cziep. Cziep opowiada tu pikantną historię miłości króla Waclawa (IV Luksemburskiego) do panny łąziebnej Zuzanny, przekazaną w XVI-wiecznej *Kronice Czeskiej*. Piękna Zuzanna spędzała ongiś sen z królewskich powiek, a dziś nie tyle jej powab, co sama obecność na iluminowanych kartach *Biblii* stanowi problem naukowy. Co robią łąziebne panny zdobiące inicjały świętej księgi, czy rzeczywiście przypominają o miłości króla do Zuzanny, czy też ich obecność ma znaczenie symboliczne? Cokolwiek było inspiracją tych artystycznych wizji, te pełne wdzięku, nieco frywolne miniatury są dla nas obrazem epoki, którego warstwę symboliczną będzie można wkrótce odkryć dzięki badaniom specjalistów.

Oryginał *Biblii Waclawa* zdobi zbory Austriackiej Biblioteki Narodowej w Wiedniu, dokąd trafił krętymi drogami z Pragi. Dziś Praga może się też poszczycić egzemplarzem tej wspałałej księgi. Po zakończeniu prac nad faksymile redaktorzy ADEVY uroczyście przekazali Praskiej Bibliotece Miejskiej 8 tomów *Biblii Waclawa* w jej nowym, XX-wiecznym wydaniu.

Pierwsza niemieckojęzyczna biblia nie jest jedynym tematem artykułów zamieszczonych w *Almanachu*. Wiele miejsca poświęcono tu innym zabytkom rękopiśmiennym, a także problemom technicznym.

W artykule *Was ist ein Faksimile* Manfred Kramer zajmuje się właśnie techniczną stroną kopiowania iluminowanych manuskryptów, kładąc szczególny nacisk na związek między doskonałością sztuki powielania a przydatnością kopii do badań naukowych. Istotę tego problemu oddaje proponowana przez autora artykułu definicja, według której „faksymile to techniczno-mechaniczne odtworzenie pojedynczego, praktycznie dwuwymiarowego wzoru z możliwie pełnym zachowaniem wewnętrznych i zewnętrznych kryteriów oryginału, przy niemal całkowitym wyeliminowaniu ręcznej pracy kopisty i przy uwzględnieniu wszystkich dostępnych środków technicznych, które gwarantują zachowanie i upowszechnienie oryginału. Faksymile powinno przedstawiać wartość naukową i artystyczną i możliwie w pełni zastępować oryginał w badaniach naukowych oraz stanowić atrakcję bibliofilską”.

Faksymile to nie tylko możliwość udostępniania *egzemplarzy zastępczych* do badań naukowych, zamiast cennych, często delikatnych oryginałów. To również szansa szerszego zaprezentowania zabytków rękopiśmiennictwa w ramach wystaw objazdowych lub stacjonarnych. Organizatorami takich wystaw mogą być prywatni kolekcjonerzy, w których zbiorach znajduje się wiele najcenniejszych kopii. Problemy techniczne i finansowe związane z planowaniem i organizowaniem wystaw omawia w artykule *Der Privatsammler als Ausstellungsiniciator* Klaus Prpitsch, zaś Urs Duggeln podpowiada, w jaki sposób faksymile może stać się lokatą kapitału.

Większość artykułów w *Almanachu* to jednak prezentacja bestsellerów faksymile, które ukazały się w ostatnich latach. Należy do nich niewątpliwie inkunabuł z roku 1476 – niemieckojęzyczne bajki Ezopa, tłumaczone przez lekarza z Ulm, Heinricha Steihowela. Ten niezwykle zabytek wczesnej sztuki drukarskiej przetrwał do naszych czasów w dwóch egzemplarzach, z których jeden, znajdujący się w rękach prywatnych, stał się podstawą faksymile. Dziś, dzięki wydawnictwu Edition Libri Illustri *Ezop z Ulm* zdobi kolekcje bibliofilskie oraz zbiory wielu bibliotek. Tę 550-stronicową księgę z 191 kolorowymi drzeworytami przygotowano w 800 egzemplarzach. Właśnie wyjątkowe drzeworyty, uderzające realizmem przedstawianych postaci ludzi i zwierząt, a także ciekawym sposobem osiągnięcia perspektywy, stanowią wielką wartość XV-wiecznego *Ezopa*. Artykuł Wilhelma Ringle *Aesopus, vita et fabulae* jest opowieścią o tej ciekawej księdze i jej XX-wiecznej kopii.

Podobnych, krótkich i bogato ilustrowanych opracowań doczekało się wiele innych arcydzieł rękopiśmiennictwa: *Les Très Belles Heures de Notre Dame du Duc de Berry* (Chantal Spoerry: *Harmonie von Form und Inhalt*), trzy wczesnośredniowieczne kodeksy z Biblioteki Miejskiej w Trewirze (Gunther Franz: *Handschriften seit dem achten Jahrhundert*), kodeks Izabeli Katolickiej (Harald Binde: *Alfonso – war's – wer sonst?*), a także manuskrypt *Requiem* Mozarta (Dorothea Baumann: *Farbfaksimiles von Musikhandschriften*). Obok zabytków europejskich znalazło się w *Almanachu* omówienie ciekawego dokumentu z Meksyku (Hans Biedermann: *Meine Blumen sollen nicht aufhören zu leben*). Jest to 76-stronicowy, przepięknie malowany *Codex Borgia* z wieku XIII, przechowywany w Bibliotece Watykańskiej.

Mówiąc o tym egzotycznym zabytku warto wspomnieć, że jego faksymile powstało w austriackiej ADEVIE. Ta informacja to nie tylko ukłon w stronę zasłużonego wydawnictwa, ale i odnotowanie pewnego faktu, na który zwraca uwagę Manfred Kramer. Zauważa on, że nowe firmy wydawnicze zajmujące się przygotowaniem faksymile powstają właściwie tylko w niemieckojęzycznym obszarze językowym, w Austrii, Niemczech, Szwajcarii. Przypomnijmy, że skarb biblioteki Trinity College w Dublinie *Księgę z Kells* uznawaną za najpiękniejszą książkę rękopiśmienną świata kopiowano właśnie w Szwajcarii, choć ryzyko

utruty tego niepowtarzalnego dzieła podczas licznych przelotów na trasie Zurych–Dublin było ogromne. Trwające ponad 10 lat prace nad „cudownym rozmnożeniem” *Księgi z Kells* przyniosły jednak korzyść bibliotekom i bibliofilom – 1500 egzemplarzy irlandzkiego skarbu rozeszło się po świecie. Korzyść odniosła również Zielona Wyspa i dublińskie Trinity College, dokąd księga powróciła już na zawsze.

*Almanach* nie wyczerpuje problemów związanych z faksymile, nie jest też katalogiem wydawniczym, ani tym bardziej wykazem tytułów, choć wiele ważnych dzieł znalazło tu swoje wizytówki w artykułach i wkładkach reklamowych. Publikacja ta jednak spełnia dobrze zadanie przewodnika dla początkujących i zaawansowanych miłośników ksiąg rękopiśmiennych, cieszy również oko pięknymi ilustracjami, które przemawiają do nas bogactwem barw i fantazją ich twórców.

*Izabela Żbikowska*  
(Warszawa)